

Sygn. akt II W 145/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział II Karny w składzie:

Sędzia: Agnieszka Knade-Plaskacz

Protokolant : sek. sąd K. S.

Oskarżyciel: asp. T. O. – Komenda Powiatowa Policji w C.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2019 roku

sprawy z wniosku Komendy Powiatowej Policji w C.

przeciwko **R. S. (1)**,

synowi T. i H. z d. R.,

urodzonemu (...) w B.

obwinionemu o to, że:

w okresie od 22 lutego 2019 roku do 05 marca 2019 roku w U. na ul. (...) złośliwie niepokoił sąsiadów w ten sposób, że zastawiał okno drewnianymi płytami, tak aby nie przedostawało się przez nie światło dzienne

to jest o czyn z art. 107 k.w.

orzeka:

I. uznaje obwinionego **R. S. (1)** za winnego tego, że w okresie od 22 lutego 2019 roku do 05 marca 2019 roku w U. na ul. (...) w celu dokuczenia J. Ś. (1) złośliwie ją niepokoił w ten sposób, że zastawiał okno drewnianymi płytami, tak aby nie przedostawało się przez nie światło dzienne, to jest popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w. i wymierza mu za to, na mocy powołanego przepisu karę 200 zł (dwustu złotych) grzywny;

II. wymierza obwinionemu opłatę sądową w kwocie 30 zł (trzydzieści złotych) oraz zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zryczałtowanej równowartości wydatków postępowania.

Sygn. akt II W 145/19

UZASADNIENIE

R. S. (1) został obwiniony o to, że w okresie od 22 lutego 2019 roku do 05 marca 2019 roku w U. na ul. (...) złośliwie niepokoił sąsiadów w ten sposób, że zastawiał okno drewnianymi płytami, tak aby nie przedostawało się przez nie światło dzienne, to jest o czyn z art. 107 k.w.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. S. (1) zamieszkuje w U., przy ul. (...). Sąsiadująca z jego posesją nieruchomość przy ul. (...) należy do J. Ś. (1). Na granicy nieruchomości znajduje się należący do J. Ś. budynek, którego okno o wymiarach 130x45 cm posadowione jest od strony granicy z nieruchomością R. S. (2).

Dowód: mapki geodezyjne k. 16, 57, fotografie 62-66.

W styczniu 2019 roku J. Ś. (1) postanowiła wymienić stolarkę okienną. Udała się do sąsiadów w celu poinformowania ich o planowanym remoncie. W rozmowie z żoną obwinionego – E. S. (1) powiedziała o tym, że chce wymienić okno, ponieważ jego stan jest zły i woda dostaje się do pomieszczenia będącego suszarnią i zapytała sąsiadkę czy pozwoli wejść robotnikom na teren działki, jeżeli trzeba będzie coś uprzątnąć. E. S. (1) zwróciła natomiast uwagę na to, że mur znajdujący się na granicy jest w złym stanie i wymaga remontu.

Dowód: zeznania J. Ś. (1) 68-69, E. S. (2) k. 70, D. M. (1) k. 69-70.

W dniu 20 lutego 2019 r. monterzy zainstalowali nową stolarkę okienną, następnego dnia przyjechali dokonać poprawek. Gdy przystąpili do pracy R. S. (1) podszedł do nich i zaczął robić awanturę, wskazując, że okno powinno zostać zamurowane i że nie życzy sobie on instalowania okna na granicy posesji. Wskazywał także, że posiada wyrok nakazujący usunięcie okna. Zarzucił także J. Ś. (1), że przez okno będzie ona mu wyrzucać śmieci i wchodzić na teren jego posesji.

Dowód: wyjaśnienia R. S. k. 67-68, zeznania J. Ś. (1) 68-69.

W dniu 22 lutego 2019 roku R. S. (2) zasłonił okno dyktą, opierając ją o mur posesji sąsiadki. J. Ś. (1) wezwała policję i w obecności funkcjonariuszy odsłoniła okno. R. S. (2) ponownie zasłonił okno dyktą i ponownie zostało ono odsłonięte. Wtedy R. S. (1) zainstalował metalową konstrukcję, zwieńczoną pionową płytą drewnianą o wymiarach zbliżonych do wymiarów okna sąsiadki i posadowił ją przy oknie sąsiadki w taki sposób, by zasłaniało ono dostęp do światła. W dniu 5 marca 2019 roku na teren posesji udali się funkcjonariusze policji, którzy potwierdzili, że okno jest zasłanianie przez R. S..

Dowód: wyjaśnienia R. S. k. 67-68, zeznania J. Ś. (1) 68-69, fotografie k. 6, 53-56, 63-66, notatka służbowa k. 9.

R. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził jednak większość istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, w szczególności fakt celowego i świadomego zasłonięcia okna sąsiadce. Wskazał jednak, że wykonuje swoje uprawnienia właścicielskie i może tak robić, ponieważ nie życzy sobie okna usadowionego na granicy posesji. Wskazywał także na to, że nie akceptuje obecnego partnera sąsiadki, że posiada wyrok sądu nakazujący zamurowanie okna, jednakże nie przedstawił odpisu takiego orzeczenia odwołując się jedynie do pisma przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Rejonowego w Chełmnie (k. 52) z którego wynikało, że w 2000 roku przeciwko J. S. toczyło się postępowanie z art. 124§1 k.w. Obwiniony wskazywał, że w wyroku tym sąd nakazał zamurowanie okna. Jednocześnie obwiniony wskazywał, że nie toczyły się inne postępowania w sprawie okna, poza tym, wskazanym przez niego. Obwiniony nie posiada odpisu wyroku w sprawie II W (...). Akta sprawy zostały przekazane do kasacji. Obwiniony powołał świadków (żonę i syna) na okoliczność tego, że w wyroku w sprawie o wykroczenie dotyczące zniszczenia mienia sąd nakazał J. Ś. zamurować okno. Jednocześnie wskazał, że także zachowanie Policji mu się nie podoba o czym zawiadomił Komendę Wojewódzką w B..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim wskazywał on, że okno zasłonił, jak również i temu, że już wcześniej okno to było zasłanianie przez obwinionego płytą.

Sąd nie dał wiary obwinionemu i zawnioskowanym przez niego świadkom w zakresie w jakim wskazywali, że w wyroku w sprawie II W (...) i (...) sąd nakazał J. Ś. (1) zamurować okno. Postępowanie w sprawach o wykroczenia nie przewiduje możliwości wydawania rozstrzygnięć o takiej treści, jak chce tego obwiniony. Wskazać także należy, że świadkowie, wykazywali się jedynie fragmentaryczną pamięcią – przywołując jednane wybrane okoliczności z tego postępowania. I tak przykładowo syn obwinionego D. S. (który w 2000 roku miał 11 lat) pamięta z postępowania jedynie rozmowy

o tym, że okno ma być zamurowane. E. S. (1) także nie była w stanie wskazać precyzyjnie czego sprawa z 2000 roku dotyczyła, choć w swoich wyjaśnieniach wracała do konfliktu sprzed 20 lat. Wskazać potrafiła jedynie, że: „Ona była ukarana grzywną i ma zamurować okno. Ja widziałam ten wyrok, bo on był u komornika, bo ona nie chciała uregulować grzywny. To była sprawa karna. Ja nie pamiętam treści wyroku, ale na pewno było to w sprawie w której działała razem z mężem, miała grzywnę i likwidację okna skierowanego na naszą posesję”. Jednocześnie jednak wyjaśnienia świadków są o tyle wartościowe, że potwierdzają iż nie toczyło się inne postępowanie w sprawie okna poza tym, wskazanym przez obwinionego.

Sąd dał wiarę zeznaniom J. Ś. i D. M. co do okoliczności w których doszło do zasłonięcia okna przez obwinionego. W ocenie Sądu wiarygodne są także zeznania E. S. (1) i D. S. w zakresie w jakim wskazują oni, że przez ostatnich 20 lat pomiędzy J. Ś. (1) a rodziną S. nie dochodziło do kłótni i konfliktów (jak wskazał syn obwinionego – był spokój).

Odnosząc się do kwestii zarzucanego obwinionemu czynu poczynić trzeba kilka uwag ogólnych odnoszących się do wykroczenia stypizowanego w art. 107 kw.

Przede wszystkim wskazać należy, że strona przedmiotowa tego czynu polega na złośliwym wprowadzeniu w błąd lub innym złośliwym niepokojeniu w celu dokuczenia innej osobie.

Złośliwe niepokojenie w rozumieniu art. 107 kw. to wzbudzanie niepokoju, obawy, lęku, polegające na zakłóceniu spokoju lub innych zachowaniach wyprowadzających pokrzywdzonego z równowagi psychicznej. Zawarte w tym przepisie sformułowanie w celu dokuczenia oznacza, że wykroczenie to można popełnić tylko umyślnie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dn. 22.06.1995r. o sygn. III KRN 44/95, Prok. i Pr. 1995, nr 11-12, poz. 24).

W realiach niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, iż obwiniony R. S. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym Sąd dokonał modyfikacji jego opisu, albowiem zgodnie z art. 107 kw strona przedmiotowa czynu zakłada złośliwe niepokojenie w celu dokuczenia określonej osobie.

W przypisanym obwinionemu zachowaniu, elementem charakteryzującym omawiane wykroczenie było celowe, złośliwe zasłanianie okna w celu pozbawienia pokrzywdzonej dostępu do światła w jednym z pomieszczeń w należącej do niej nieruchomości. W swoich wyjaśnieniach obwiniony wskazał w sposób jednoznaczny, że konstrukcja przygotowana przez niego miała na celu jedynie zasłonięcie okna, a więc zachowaniem swoim nie tyle realizował swoje prawa właścicielskie, ile dążył do dokuczenia pokrzywdzonej. Nadto o działaniu ze złośliwości i w celu dokuczenia świadczy, zdaniem Sądu, wykorzystanie trwałej, metalowej, spawanej konstrukcji, umiejscowionej kilka centymetrów od okna, o wymiarach odpowiadających ramie okiennej, uniemożliwiających w oczywisty sposób dostęp do światła.

Kontekst sytuacyjny polegający na celowym ustawianiu konstrukcji zasłaniających okno pokrzywdzonej, a następnie zainstalowaniu konstrukcji, której jedynym celem było zasłonięcie okna sąsiadki dawał podstawę do przyjęcia, że zamiarem obwinionego było złośliwie niepokojenie pokrzywdzonej. Wszakże okno to jak wynika z zeznań świadków, w tym żony obwinionego, pokrzywdzonej i świadka D. M., było wcześniej przez kilka lat odsłonięte, a asumpt do działania obwinionemu dała wymiana stolarki okiennej przez pokrzywdzoną. Sam obwiniony nie był w stanie wskazać żadnego racjonalnego argumentu dla którego posadowienie konstrukcji przy oknie sąsiadki było niezbędne. Wręcz przeciwnie, zarówno on, jak i jego żona i pokrzywdzona wskazywali, że przez ostatnie lata nie dochodziło między obwinionym a pokrzywdzoną do konfliktów, ponadto okno znajdowało się w murze od kilkudziesięciu lat. Jediną przyczyną zasłaniania okna była wymiana stolarki okiennej przez pokrzywdzoną i zadawnione pretensje do sąsiadki oraz niechęć do jej nowego partnera.

Dowodzenie, że sąsiadka może przez to okno wchodzić na teren posesji obwinionego, czy też że może wrzucać obwinionemu śmieci nie znalazło potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym – obwiniony wskazywał bowiem, że przez ostatnich dwadzieścia lat takie zdarzenia nie miały miejsca. Wskazywanie zaś na możliwość podglądania obwinionego na podwórku, w świetle poczynionych ustaleń, tj. faktu, że okna sąsiadki znajdujące się na piętrze są usytuowane w kierunku podwórka i ta okoliczność obwinionemu już nie przeszkadza wskazuje na szczególne

nastawienie obwinionego przejawiające się w chęci dokuczenia sąsiadce i wyprowadzenia jej z równowagi. Taki też zresztą charakter mają wypowiedzi obwinionego na temat pokrzywdzonej, który z jednej strony stwierdza, że z sąsiadką nie miał przez lata żadnych zatargów, a z drugiej strony wskazuje na to, że „policja to się w ogóle nie interesuje tą sprawą i nawet nie zbadala jak fatalną opinię ma pani (...)”, „Ona ma fatalną opinię i nikogo nie szanuje, tylko ona robi takie problemy.” O partnerze pokrzywdzonej wypowiadał się także negatywnie : „To jakim prawem pan w tym uczestniczy? Pan normalnie jest chuliganem.”

W konsekwencji Sąd stanął na stanowisku, że obwiniony, chcąc wyegzekwować od pokrzywdzonej określone działanie (tj. zamurowanie okna), umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego, przy ukierunkowaniu na dokuczenie J. Ś., swoimi czynami złośliwie ją niepokoił, czym chciał zmusić ją do zamurowania okna.

Na marginesie wskazać należy, że ocena prawidłowości posadowienia budynku oraz spornego okna nie była przedmiotem kontroli powołanych do tego organów, a jest jedynie subiektywną oceną obwinionego, który nie podejmował od 2000 roku do 2019 roku żadnych działań zmierzających do ustalenia, czy okno jest prawidłowo umiejscowione w spornej ścianie budynku, czy też nie. Jeżeli w ocenie obwinionego okno zostało w sposób nieprawidłowy umieszczone w ścianie budynku powinien podjąć kroki zmierzające do wyjaśnienia tej kwestii w przewidzianym prawem tj. w trybie administracyjnym przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

W konsekwencji w ocenie Sądu uznać należy, że obwiniony R. S. (1) w okresie od 22 lutego 2019 roku do 05 marca 2019 roku w U. na ul. (...) w celu dokuczenia J. Ś. (1) złośliwie ją niepokoił w ten sposób, że zastawiał okno drewnianymi płytami, tak aby nie przedostawało się przez nie światło dzienne. Swoim zachowaniem obwiniony wypełnił więc znamiona wykroczenia z art. 107 k.w.

Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości czynu zarzuconego obwinionemu, jak i stopień jego zawinienia, za umiarkowanie wysoki - obwiniony działaniem swoim naruszył poczucie bezpieczeństwa i spokoju pokrzywdzonej, uprzednio nie podejmował próby ustalenia prawidłowości posadowienia okna we właściwym trybie. Sąd w zachowaniu obwinionego, nie dopatrywał się okoliczności łagodzących – obwiniony obarcza winą za zdarzenie nie tylko sąsiadkę, ale także organy państwowe, które postępują sprzecznie z jego oczekiwaniami.

Sąd mając na względzie dyrektywy wymiaru kary wymierzył R. S. (1) na mocy art. 107 k.w. karę 200 zł grzywny, co powinno w sposób jednoznaczny uzmysłowić obwinionemu, iż zachowuje się on w sposób dla pokrzywdzonej uciążliwy i skłonić go do odpowiedniej refleksji, choćby w imię harmonijnego współżycia sąsiedzkiego.

Wymierzając grzywnę, bierze się pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Jako okoliczności mające wpływ na wymiar kary grzywny Sąd wziął po uwagę sytuację majątkową i rodzinną obwinionego uznając, że kara w takim wymiarze będzie wystarczająca dla zabezpieczenia realizacji wszystkich celów ukarania wobec obwinionego.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw, § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2017poz. 2467) oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.) zasadzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawie oraz kwotę 30 złotych tytułem opłaty sądowej.